Nr 163. Kraków, Niedziela 9 Kwietnia 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wi... za drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — ...dane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany ...pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Kontyngent rekruta.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza cesarskie rozporządzenie na podstawie § 14-go ust. zasadn., ustanawiające kontyngent rekrutów na r. 1911 dla armii i marynarki w liczbie 103.100, w tem dla Austryi 59.024 i dla obrony krajowej w liczbie 19.240 i zezwalające na ich pobór.

Z ruchu przedwyborczego.

(*Telefonem.*)

Lwów, 9 kwietnia.

„Gazeta Narodowa“ zamieszcza list otwarty byłego prezydenta Izby posłów, dra Stanisława Starzyńskiego, w którym zawiadamia, że już od dłuższego czasu postanowił nie kandydować nadal do Rady państwa i nie przyjąć ewentualnego wyboru, bo życie parlamentarne zanadto go odrywa od innych jego prac i stawia zbyt wygórowane do jego sił fizycznych i zdrowia wymagania. Dziękując wyborcom za okazywane mu zaufanie, oświadcza, że gotowy jest zawsze do usług na innem polu dla swego byłego okręgu wyborczego.

Kandydatury krakowskie.

Lwów, 9 kwietnia.

Dzienniki tutejsze podają, że na Kraków ustalone są następujące kandydatury: Dr Leo (Nowy Świat), dr Doboszyński (śródmieście), dr Jaworski (Kleparz), Daszyński (Wesoła), dr Gross (Kazimierz).

(Będąc poinformowani o sytuacyi wyborczej, możemy zapewnić, że o ustaleniu kandydatur na Kraków ani pod względem osób, ani pod względem okręgów wyborczych, dotychczas nie było mowy. Mogłoby to nastąpić przez organizacye wyborcze, te się jednak dotychczas nie zebrały, gdyż do onegdaj Kraków był zajęty wyborami do Rady miejskiej. Nie nastąpi to także na konferencyi mężów zaufania naszego stronnictwa, z całego kraju dziś się we Lwowie zbierającej, gdyż na tej konferencyi nie będą ustalone żadne kandydatury, a powtóre informują nas, że mający się na tej konferencyi zawiązać komitet krajowy nie będzie obejmował Krakowa, pozostawiając akcyę wyłącznie miejscowym organizacyom wyborczym.

Jedynie, o ile wiemy, na jednem zgromadzeniu na Kazimierzu podniesiono kandydaturę dra Grossa. — Przyp. Red.).

Żądania Węgier.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 9 kwietnia.

Hr. Khuen-Hedervary i minister obrony krajowej Hazay zabawią tu zapewne do wtorku celem ukończenia rokowań w sprawie ustawy wojskowej i nowej procedury karnej wojskowej. Jest jednak wątpliwem, czy przyjdzie do porozumienia, ponieważ hr. Khuen-Hedervary domaga się rozwiązania kwestyi językowej w nowej procedurze karnej wojskowej w duchu równouprawnienia języka węgierskiego z językiem niemieckim w armii. To życzenie rządu węgierskiego zostało z góry odrzucone. — Hr. Hhuen-Hedervary przyjeżdża zatem z nowemi propozycyami węgierskiemi, a mianowicie, aby każdy oskarżony lub świadek, stający przed sądem wojskowym na Węgrzech, musiał zeznawać po węgiersku, jeżeli włada tylko tym językiem, jeżeli zaś włada językiem niemieckim, ma składać zeznania w języku niemieckim; każdy zaś świadek lub oskarżony, który nie włada ani językiem węgierskim ani niemieckim, ma być przesłuchiwany przez tłómacza.— Postępowanie sądowe jednak w tym wypadku ma być prowadzone w języku niemieckim. Czy rząd austryacki na te propozycye się zgodzi, jest bardzo wątpliwem.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Budapeszt, 9 kwietnia.

W Sejmie węgierskim w czasie dyskusyi budżetowej prezydent gabinetu hr. Khuen-Hedervary, odpowiadając na wywody szeregu mowców, oświadczył w sprawie polityki narodowościowej, że nie ma potrzeby zarządzeń wyjątkowych. — Co do kwestyi reformy wyborczej nieprawdziwe jest twierdzenie, jakoby w kraju panowało z tego powodu gorączkowe usposobienie i zaniepokojenie; przeciwnie, panuje zupełny spokój. Rząd w kwestyi reformy wyborczej trzyma się ściśle swego programu i uznając jego ważność, chce go w najbliższej przyszłości przeprowadzić. Jednakże rząd nie da się powodować żadnym rozszerzanym hasłom. Po przeprowadzeniu najbliższych zadań przystąpi rząd do sprawy reformy wyborczej.

Następnie przyjęto budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, poczem Sejm odroczył się do 25 b. m.

Watykan a Turcya.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń, 9 kwietnia.

„Vaterland“ donosi: Papież zwrócił się do rządu tureckiego z protestem z powodu prześladowania katolików w Albanii, grożąc na wypadek dalszego ich prześladowania, że nie zgodzi się na utworzenie nuncyatury apostolskiej w Konstantynopolu. Na utworzeniu tej nuncyatury Młodoturkom wiele zależy, ponieważ wtedy zniesionyby został protektorat mocarstw nad katolikami na Wschodzie.

Masowe aresztowania w Łodzi.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Łódź, 9 kwietnia.

W nocy z piątku na sobotę policya przeprowadziła mnóstwo rewizyi i aresztowała około 80 osób. Wśród aresztowanych znajduje się dwóch dyrektorów tutejszych fabryk, kilku inżynierów, wogóle wiele osób z pośród miejscowej inteligencyi.

Sądownictwo w Chełmszczyźnie.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Petersburg, 8 kwietnia.

Komisya chełmska ukończyła rozpatrywanie organizacyi sądowej w przyszłej gubernii chełmskiej. Postanowiono w Chełmie ustanowić sąd okręgowy, z pozostawieniem dotychczasowego sądu okręgowego w Siedlcach. Dalej postanowiono znieść zakaz wydawania rejentom na żądanie stron aktów w dwu językach. Nadto postanowiono zaprowadzić sądy z udziałem sędziów przysięgłych.

Powstanie w Albanii.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Konstantynopol. „Tanin“ donosi, że **Tuzi i Castrati ponownie otoczone są przez powstańców.** Ruch telegraficzny z Tuzi jest przerwany, co dowodzi, że walki, które trwały przez 2 dni, niekorzystnie się dla Turków skończyły.

Cetynia. Kaimakan Tuzi prosił gubernatora w Podgoricy o pozwolenie przewiezienia licznych rannych z ostatnich walk przez Czarnogórę do Skutari. Gubernator zezwolił i dał do rozporządzenia środki transportowe i szpital w Podgoricy.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że rząd czarnogórski wystosował do władz czarnogórskich okólnik, wzywający je, aby wobec ruchu albańskiego zachowały zupełną neutralność. — Czarnogóra wycofała też z okolic nadgranicznych niedawno tam wysłaną artyleryę, która zachęcała malisorów do walki. Główny agitator Sokolbasz został powołany do Cetynii. Rząd czarnogórski zezwolił też, aby okręty, kursujące na Bojanie, brały udział w transporcie wojsk tureckich. Król Mykita ponownie przyjął wczoraj tureckiego posła i zapewnił go o przyjacielskich uczuciach wobec Turcyi.

Wiedeń. Bawi tu naczelnik najpotężniejszego szczepu albańskiego Mürditów Trenk dib Goda w towarzystwie członka komitetu młodetureckiego. Trenk dib Goda udaje się w najbliższych dniach do Albanii, aby odwieść Mürditów od udziału w powstaniu.

Zamieszki w Maroku.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Paryż. Powstańcy marokańcy wysłali do b. sułtana Abdul-Azisa depeszę z prośbą o ponowne objęcie tronu.

Z włoskiej Izby deputowanych.

(*Tel. „N. Reformy“.*)

Rzym. W dyskusyi nad deklaracyą rządu dep. Bisolatti, socyalista, podał przyczyny, dla których nie wstąpił do gabinetu. Następnie premier Giolitti, zaznaczywszy, że zawsze był zwolennikiem polityki liberalnej, wyraził zdziwienie, że liberali wzięli mu za złe zwrócenie się o poparcie do socyalistów. Partya socyalistyczna program swój bardzo znacznie złagodziła. Idee marxowskie należą do przestarzałych.

Izba przyjęła porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie i odroczyła się do 9 maja.

Bunt winiarzy.

(*Tel. „N. Reformy“.*)

Troyes. Winiarze z Bar sur Aube, którzy postanowili dziś, w niedzielę, urządzić tu demonstracyę, celem zaprotestowania przeciw wykluczeniu Aube z szampańskich okolic winnych, udali się wczoraj w drogę w pochodzie z muzyką na czele do Troyes. W drodze witała ich ludność entuzyastycznie. Mieszkańcy miasta wydali na ich cześć przyjęcie. Pochód w czasie drogi znacznie wzrósł.

Kłopoty nowej republiki.

(*Tel. „Nowej Reformy“.*)

Paryż. Ag. Havasa donosi z Lizbony: Około 100 osób, zatrudnionych w arsenale marynarki, demonstrowało wczoraj przed ministerstwem przeciw ministrowi marynarki, któremu zarzucają opóźnianie wydania, odnoszącego się do nich regulaminu służbowego. Policya wraz gwardyą republikańską i załogą jednego krażownika, którą wysadzono na ląd, zaprowadziły porządek. Kilku demonstrantów uciekło na pokład jednego krążownika, gdzie ich przyaresztowano.

Lizbona. Rząd wdrożył śledztwo z powodu zajścia w arsenale okrętowym celem wyszukania przewódców tej grupy, którzy usiłowali nakłonić robotników do buntu. We warsztatach obecnie praca odbywa się normalnie. Deputacya robotnicza udała się do ministra wojny i oświadczyła mu, iż nie ma nic wspólnego z tą grupą, która postąpiła przeciw przepisom regulaminowym.

Wymordowanie angielskiej ekspedycyi.

(*Tel. „N. Reformy“*).

Londyn. Jak B. Reutera donosi z Kalkuty, potwierdza się wiadomość o wymordowaniu angielskiej ekspedycyi w Assam. — Oddział ten, złożony z 2 angielskich urzędników i 50 kulisów, nie był uzbrojony i atak zaskoczył go zupełnie niespodziewanie. Tylko kilku kulisów zdołało się uratować ucieczką do Dibrungar, skąd wysłano 200 ludzi na miejsce wypadku.

Powstańcy dyktują warunki.

(*Telegr. „N. Reformy.“*)

Nowy Jork, 9 kwietnia.

Przywódca meksykańskich rewolucyonistów, Madero, przesłał rządowi ultimatum, w którem, obstając przy ustąpieniu prezydenta Diaza, wzywa go do opuszczenia kraju. Dalej żąda rozpisania nowych wyborów, a aż do ich przeprowadzenia zgadza się na prowizorycznego prezydenta z łona obecnego gabinetu.

Katastrofa w kopalni.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Bancrow (Pensylwania). W głębokości 750 stóp w kopalni węgli antracytowych wybuchł pożar. Pod ziemią znajduje się 300 robotników.

Scranton (Pensylwania). W kopalni w Bancrofw, w której wybuchł pożar, wydobyto dotąd 20 zwłok i niema nadziei, aby innych znajdujących się w kopalni górników udało się wyratować.

Nowy Jork. W czasie pożaru w kopalni węgla w Bancrow **zginęło 100 robotników.**

O kolej Oświęcim-Kęty-Żywiec.

(*Telefonem.*)

Oświęcim, 9 kwietnia.

Z inicyatywy galicyjskiego Związku fabrycznego odbyła się wczoraj w Kętach ankieta w sprawie budowy kolei lokalnej Oświęcim—Kęty—Zywiec. Związek fabryczny we Lwowie reprezentował dyr. dr Roger Battaglia, oraz sekretarz Wilhelm Elters. Z Oświęcimia przybyli: burmistrz Mayzel, starosta Ludwik Wykowski, sekretarz filii Związku fabrycznego dr Reich i Oskar Rudziński, właściciel dóbr; nadto radca dw. Umlauf, jako reprezentant dworu arcyks. Stefana w Żywcu, poseł na Sejm krajowy Hempel, członek Rady powiatowej w Żywcu, Waniek, burmistrz Żywca Antoni Minkiński, asesor Bielewicz i inżynier Bogucki z Żywca, burmistrz Wilamowic, Jan Fox i jego zastępca Jan Schneider, oraz liczne grono reprezentantów okolicznego obywatelstwa i świata przemysłowego w liczbie około 100 osób. Nieobecność swą usprawiedliwili prezes dr Łazarski i poseł Dobija.

Obradom przewodniczył burmistrz Mayzel; treściwy referat o potrzebie kolei lokalnej Oświęcim—Kęty—Żywiec wygłosił dr Battaglia, poczem wywiązała się ożywiona dyskusya. Cały szereg mowców wykazał konieczną potrzebę wybudowania wspomnianej linii kolei lokalnej, oraz jej rentowność. Zebrani postanowili rozwinąć w tym kierunku energiczną akcyę; w tym celu wybrano specyalną komisyę o następującym składzie: przewodniczący dr Łazarski, prezes Koła polskiego, jego zastępcy: radca dworu Umlauf i poseł Hempel, członkowie: burmistrz Mayzel, p. Rudziński, dr Fabry, burmistrz Minkiński, burmistrz Fox i dr Reich.

Proces o napad na uniwersytet.

(*Telefonem.*)

Lwów, 9 kwietnia.

Na wczorajszej rozprawie przeciw akademikom ruskim, świadek dr Jan Grochmalicki, asystent uniwersytetu i prof. gimn. zeznał, że widział 1 lipca w uniwersytecie p. Naganowskiego w ubraniu sportowem. Naganowski był bardzo zdenerwowany, w rękach nie miał nic, nawet laski i stanowczo nie strzelał. Akademicy polscy, ani służba uniwersytecka nie miała wcale broni.

Następnie przesłuchano świadka Krzyżanowskiego, który 4 b. m. nie chciał podać trybunałowi nazwisk tych polskich studentów, którzy mieli do niego powiedzieć, że Polacy byli uzbrojeni i że strzelali. Zasłaniał się wtedy słowem honoru, a trybunał za odmówienie odpowiedzi kazał go aresztować. W areszcie przez 4 dni widocznie się Krzyżanowski namyślił, bo zawiadomił trybunał, że powie owe nazwiska. Wprowadzono go więc z aresztu na salę. Krzyżanowski oświadczył, że jeden z tych studentów nazywa się Goliasz i jest słuchaczem IV roku filozofii, drugi zaś Wereszczyński, słuchacz III roku filozofii; gdzie mieszkają, świadek nie wie.

Wobec tego, że Krzyżanowski odpowiedział na pytanie, trybunał uchwalił uwolnić go z aresztu. Prokurator wniósł, aby Goliasza i Wereszczyńskiego wyszukać i powołać na świadków. Trybunał ogłosi uchwałę później.

Na tem odroczono rozprawę do poniedziałku.

Ochrona dzieci.

Kraków, 9 kwietnia.

Rzucono niedawno myśl, że należałoby skonsolidować krakowskie Towarzystwa, mające na celu ochronę dzieci, aby działalność poszczególnych Towarzystw skupić w jedno, nadać tej działalności szerszy krąg i większe znaczenie. Myśl ta odbiła się głośnem echem u wszystkich interesujących się sprawę ratowania biednych dzieci. Wczoraj odbyło się w tej sprawie z inicyatywy „Rady opiekuńczej“ zebranie w sali Rady powiatowej. W zgromadzeniu wzięli udział członkowie wszystkich pokrewnych stowarzyszeń, a więc Tow. dla zwalczania gruźlicy, Tow. ochron, Rady opiekuńczej, Tow. opieki nad młodzieżą szkół średnich, Tow. opieki nad zaniedbanymi dziećmi, Tow. kolonii rabczańskiej, Tow. opieki szpitalnej, Zakładu Żurowskiej, Zakładu Sióstr Miłosierdzia, Tow. ochronki im. Śleczkowskiej, Tow. dla opieki młodzieży szkół ludowych, z ramienia zarządu gminy przybył st. radca Banaś. Głównym przedmiotem obrad było wzajemne porozumienie się w sprawie utworzenia okręgowego Związku towarzystw i zakładów, poświęconych ochronie dzieci.

Po zagajeniu obrano przewodniczącym księdza biskupa Nowaka, sekretarzem radcę Gubarzewskiego.

Pierwszy zabrał głos b. poseł dr Bujak, ktory wskazał w dłuższem przemówieniu na potrzebę łączności i współdziałania wszystkich towarzystw, mających na celu opiekę nad zaniedbanemi dziećmi. Mowca podniósł historyę rozwoju takich związków w innych krajach, n. p. w Czechach, gdzie przez wspólną akcyę urządzono „dzień dzieci“, podczas którego zainicyowane składki przyniosły około 500 tysięcy koron dochodu. Nakoniec postawił wniosek, by wybrać zarząd, któremu należałoby polecić dalszą akcyę w kierunku zespolenia wszystkich tych towarzystw, pozostawiając im jednakże autonomię.

W dłuższej dyskusyi zabierali głos p. Habichtówna, ks. Rzymełko, dyrektor Winkowski, ks Wądolny, fizyk dr Janiszewski, który zauważył, że nie widzi potrzeby tworzenia związku z własnym statutem, członkami i funduszami. Celowi, jaki podniósł referent, odpowiedziałby także komitet, do któregoby weszli delegaci towarzystw.

Ks. biskup Nowak zaproponował rozszerzenie terenu działalności związku na całą dyecezyę krakowską, ewentualnie i na tarnowską.

Wreszcie wybrano na wniosek dra Reinera tymczasowy zarząd, który ma się zająć dalszą akcyą, podjętą przez Radę opiekuńczą; w skład jego weszli: pp. st. radca Banaś, dr Bujak, r. Szybalski, ks. Rzymełko i dr Bronisław Oiearski.

Kronika.

Kraków, niedziela 9 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Palmowa. Hugona i Marcella.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 02; zachód o godz. 6 m. 21; długość dnia godzin 13 min. 19.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Częściowo zachmurzenie, skłonność do lekkich opadów, wyższa temperatura, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Noblesse oblige“; wieczór: „Eros i Psyche“.

Posiedzenie Rady naczelnej P. S. L. w sali Rady powiatowej o g. 9 przedpoł.

Zebranie kolejarzy w sprawie budowy tanich domów w hotelu Bristol o godzinie 10 przed południem.

Walne zgromadzenie członków polskiego Tow. emigracyjnego w lokalu własnym o godzinie 6 wiecz.

Uroczysty wieczór racławicki w sali resursy urzędniczej o g. 7 wiecz.

Koncert chóru „Sokoła“ na dochód budowy III sali w „Sokole“ o g. pół do 8 wiecz.

Loterya spożywcza na dochód Tow. opieki nad młodzieżą szkół średnich w parku krakowskim o g. 3 popoł.

Matsch „Wisły“ z S. K. „Olympią“ z Pragi o g. pół do 4 popoł.

Matsch „Cracovii“ z „Pogonią“ ze Lwowa na boisku pozlotowem o g. pół do 4 popoł.

Wystawa etnograficzna przy ul. Studenckiej l. 7 od godz. 11—1 w południe.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po poł.

Teatr miejski we Lwowie: pop.: „Ostatnia wola“ i „Dożywocie“; wieczór: „Dziewczyna z lalką“.

W poniedziałek 10 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Wielki. Ezech. i Makar. b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 00, zachód o godz. 6 m. 23; długość dnia godzin 13 min. 23.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Aglawena i Selisetta“.

Teatr miejski we Lwowie: „Szczury“.

Dzień Kościuszkowski. Dzień dzisiejszy poświęcony jest uczczeniu rocznicy racławickiego zwycięstwa. Z całej okolicy przybędzie do Krakowa lud wiejski celem złożenia hołdu swemu Naczelnikowi. Przez dzień cały będą zbierane po mieście składki na postument pod pomnik Kościuszki; wieczorem odbędzie się w sali saskiej uroczysty wieczór racławicki.

Sprzedaż mleka. Magistrat komunikuje, że sprzedaż mleka, wykonywana dotychczas przy ul. Felicyanek, przeniesioną zostaje ze względów porządkowo-targowych, począwszy od dnia 1 maja b. r., na plac Jabłonowskich.

Z teatru miejskiego. Powiew ponurego nastroju „sztuki śmierci“, którem to mianem ochrzczono wystawiony u nas wczoraj po raz pierwszy poemat dramatyczny Maeterlinka „Aglawena i Selisetta“, wypełnia całkowicie niemal jedenaście obrazów tego utworu. Sztuka datuje się z r. 1896 i zamyka pierwszy okres twórczości autora „Intruza“, w którem on przezwycięża dominujący dotąd niepodzielnie w jego twórczości pierwiastek fatalizmu, wprowadzając obok liryzmu beznadziejnej rezygnacyi, pierwsze akcenty radości i szczęścia.

„Aglawena i Selisetta“, jako utwór teatralny, niema zgoła warunków do osiągnięcia powodzenia scenicznego. Zbyt wątła treść tego utworu, obracająca się około miłości dwóch siostr, które ukochały jednego ułomnego mężczyznę, spowita jest w symbole, jakiemi owe zakochane istoty usiłują pokryć swe myśli. Po scenie snują się te postaci, prowadzące nieuchwytne, niejasne i niezrozumiałe rozmowy na temat miłości, poświęcenia, na temat radości życia i rozkoszy śmierci. Jakoż w jedenastu obrazach, odsłaniających beznadziejną walkę uczuć Selisetta kończy samobójczą śmiercią, nie chcąc nawet w obliczu śmierci wyznać, że rozpaczliwy czyn popełniła pod wpływem bolesnej rezygnacyi z marzeń o szczęściu zakochanym.

Odkładając obszerniejsze uwagi o tym niezwykle oryginalnym eksperymencie teatralnym do najbliższego numeru dziennika, nadmieniamy, że oparciem dla literackiego sukcesu „Aglaweny i Selisetty“ była stylowa i prześlicznie wycieniowana deklamacya p. Solskiej w roli Selisetty i ponury demonizm Aglaweny w grze p. Wysockiej. Rolę garbatego Meligrana grał z doskonałem odczuciem stylu tej postaci p. Weychert.

Publiczność przyjęła utwór Maeterlinka z wielką rezerwą, mimo że stylowe ramy jedenastu obrazów podnosiły egzotyczny nastrój sztuki, która tylko na deskach jakiegoś wolnego teatru, uprawiającego wyłącznie ryzykowne wycieczki w sfery abstrakcyjnej twórczości dramatycznej, mogłaby liczyć na trwalszy sceniczny żywot. *wp.*

Krakowskie stow. kupców zawiadamia, że od poniedziałku 10 b. m. do 15 b. m. mogą być sklepy otwarte do godz. 9 wieczór, a handle artykułów spożywczych do godz. 10 wieczór. Równocześnie zawiadamia, że z powodu świąt sklepy kupców żydowskich zamknięte będą w dniach 13 i 14 b. m. t. j. we czwartek i piątek, jak również 19 i 20 b. m. t. j. we środę i czwartek.

Związek artystów teatrów polskich. W piątek, 14 b. m., o godz. 10 rano, odbędzie się w Krakowie w lokalu Polskiego Tow. Demokratycznego (plac Szczepański l. 3) pierwsze walne zgromadzenie delegatów członków Związku artystów i artystek teatrów polskich w Galicyi. — Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie wydziału z działalności od 10 kwietnia 1910 r.; 2) Dyskusya nad sprawozdaniem; 3) Wybór na przeciąg dwóch lat: wydziału, komisyi kontrolującej i sądu polubownego. W czasie przerwy odbędzie się posiedzenie wydziału, celem ukonstytuowania się, poczem dalszy ciąg walnego zebrania, celem uchwalenia wpisowego i wkładek. Po południu uchwalenie regulaminu, zmiany statutu i wnioski.

Kongres nauczycieli muzyki. W niedzielę, dn. 9 b. m., o godz. 11 przed południem, odbędzie się w salach Instytutu muzycznego posiedzenie dyskusyjne w sprawie pierwszego austryackiego kongresu nauczycieli muzyki, jaki się odbędzie w bieżącym miesiącu w Wiedniu. — Na posiedzenie zaprasza Instytut wszystkich, których kwestya kongresu dotyczy.

Wystawa prac konkursowych na przebudowę domu, przeznaczonego na filię Banku przemysłowego (róg Rynku i ulicy Szewskiej w Krakowie) otwarta zostanie dziś, w niedzielę, o godz. 12 w południe w domu Towarzystwa technicznego przy ulicy Straszewskiego l. 28 i trwać będzie dwa tygodnie.

Dyrekcya spółki spożywczej Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli zawiadamia, że zapowiedziane na 10 b. m. otwarcie sklepu spółki nie może nastąpić. Dzień, w którym otwarcie sklepu nastąpić będzie mogło, podany będzie do wiadomości.

Z sali sądowej. (O zbrodnię zabójstwa). Wczoraj odbyła się przed trybunałem przysięgłych w Krakowie rozprawa przeciw 26-letniemu handlarzowi trzody, Władysławowi Styrnie, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa. W dniu 7 września u. r. przybyło kilkunastu członków straży pożarnej, wśród których znajdował się też obwiniony, ze Szczepanowa do Brzeska, aby wziąć udział w uroczystości grunwaldzkiej. Po obchodzie zebrali się wszyscy strażacy na rynku, skąd miano wyruszyć z powrotem do Szczepanowa. Wówczas oskarżony uderzył swego towarzysza, Stanisława Żurka, który był zupełnie pijany, najpierw w twarz, poczem leżącego już na ziemi kopnął w brzuch. Uderzenie to spowodowało u Żurka pęknięcie jelita; chory, przewieziony do szpitala w Krakowie, w kilka dni później zmarł. Rozprawie przewodniczył radca Walter, oskarżał prok. dr Olszewski, bronił adwokat dr Jakubowski.

Na podstawie werdyktu przysięgłych wydał trybunał wyrok uwalniający Styrnę od winy i kary.

Smierć skutkiem zaczadzenia. Wczoraj przed południem uległo w Podgórzu zaczadzeniu dwóch robotników, Jan i Józef Lembasowie. Nocy poprzedniej położyli się na spoczynek, napaliwszy w żelaznym piecuku; rano znaleziono ich w mieszkaniu bez przytomności z powodu czadu, jaki napełnił całe mieszkanie. Pogotowie ratunkowe skonstatowało śmierć 60-letniego Jana Lembasa, podczas gdy Józef dawał jeszcze znaki życia. W stanie nieprzytomnym przewieziono go na klinikę chorób wewnętrznych.

Zatarg artystyczny. Z Wiednia telefonują: Między śpiewaczką opery nadwornej Selmą Kurz-Halban, a dyrektorem opery Gregorem, wybuchł konflikt, tak, że Kurzówna wniosła podanie o zwol-

nienie jej z obowiązków śpiewaczki nadwornej. Przyczyna konfliktu była następująca: Dyrektor Gregor odmówił prośbie Kurzównej o wydanie biletu na próbę generalną dla jej siostry. Wobec tego Kurzówna oświadczyła, że nie będzie występować we wczorajszej premierze Straussa „Rosencavalier". Później jednak oświadczyła, że ze względu na publiczność wystąpi w premierze. Gregor jednak odpowiedział, że rolę tę już obsadził inną śpiewaczką. Kurzówna oświadczyła wobec tego, że pod żadnym warunkiem nie pozostanie dalej w operze, gdyż Gregor zrobił z opery koszary pruskie. Wogóle nowy dyrektor wprowadza do opery maniery i zwyczaje pruskie, co wywołuje ogólne niezadowolenie.

Onegdaj odbyło się w tej sprawie zgromadzenie wszystkich korespondentów pism zamiejscowych i zagranicznych, którzy uchwalili protest przeciw postępowaniu Gregora, który wykluczył korespondentów od udziału w próbach generalnych, które to prawo dotąd posiadali.

Protest przeciw podatkom gminnym. Z Zagrzebia telegrafują: Wczoraj odbyło się zgromadzenie protestujące przeciw nowym podatkom gminnym. Jeden z mówców zaatakował prasę w obraźliwy sposób, albowiem prasa przemawiała za podwyższeniem podatku od piwa. Wskutek tego dziennikarze opuścili zebranie. Po zgromadzeniu socyalistycznem, które odbyło się wieczór, uczestnicy udali się przed dom radcy miejskiego Arnla, który niegdyś należał do partyi socyalistycznej, a teraz głosował za nowemi podatkami. Demonstranci wybili szyby w jego mieszkaniu. Policya konna rozprószyła zbiegowisko. Jeden z demonstrantów ranny; kilku uwięziono.

Uczczenie twórcy serbskiego języka. Z Belgradu telegrafują: Z okazyi setnej rocznicy śmierci twórcy serbskiego języka narodowego i pierwszego narodowego literata Diositio Obradowicza odbyły się wczoraj w całym kraju uroczystości, poświęcone jego pamięci. W skupczynie prezydent Nikolicz podniósł wielkie jego zasługi około odrodzenia narodu serbskiego.

Wystawa archeologiczna. Z Rzymu telegrafują: W obecności pary królewskiej i niemieckiego następcy tronu, oraz dygnitarzy i licznych gości nastąpiło wczoraj otwarcie wystawy archeologicznej w termach Dyoklecyana.

Przeniesienie. „Wiener Ztg." ogłasza: Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów pow. Leopolda Kliera z Kolbuszowej do Rzeszowa; Stanisława Lizaka z Jaworzna do sądu kraj. w Krakowie.

Telegramy

z dnia 9 kwietnia.

Wiedeń. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand z małżonką i dziećmi powrócił wczoraj z Brioni.

Rzym. Niemiecki następca tronu z małżonką odjechał wczoraj w południe do Wiednia. Na dworcu pożegnała odjeżdżających para królewska.

Bójka w kościele.

Wschowa. We wsi Małym przyszło do krwawej bójki między Polakami a Niemcami o nabożeństwa kościelne. Polacy zażądali większej liczby nabożeństw polskich. Skoro się na to ksiądz Niemiec nie zgodził, Polacy sami zaczęli śpiewać; wobec tego ksiądz zamknął chór. Kiedy Polacy na następnem nabożeństwie zaczęli śpiewać po polsku, przyszło do bójki pomiędzy Polakami a Niemcami; kościół zamknięto.

Flota amerykańska na Bałtyku.

Waszyngton. Druga dywizya atlantycka floty (4 okręty liniowe) udaje się 10 maja w podróż okrężną na morze Bałtyckie. Szczegóły nie są jeszcze ustalone. Prawdopodobnie dywizya zwiedzi także porty niemieckie.

Waszyngton. Wyjazd floty amerykańskiej w maju do Gdańska i innych portów niemieckich na morzu Północnem ma na celu zatarcie złego wrażenia, jakie w Niemczech wywołała mowa komendanta eskadry amerykańskiej Sima, wygłoszona w Londynie. Sim oświadczył w tej mowie, że Ameryka do ostatniej kropli krwi gotowa jest bronić Anglii na wypadek zaatakowania jej przez jakieś inne mocarstwo. Mowa ta wywołała w Niemczech przykre wrażenie.

Zarządy wiejskich okręgów.

Petersburg. Duma uchwaliła ustawę o zarządzie wiejskich okręgów urzędowych z dodatkiem, że w okręgach owych kobiety mają prawo wyborcze.

Dżuma.

Czczikar. Od 25 marca do 7 b. m. skonstatowano tu 11 wypadków zasłabnięć na dżumę.

Przeciw Europejczykom.

Paryż. „Petit Journal" donosi: Na wyspie portugalskiej San Thome wybuchło powstanie. Domy Europejczyków zrabowano i podpalono.

Powstanie w Jemenie.

Konstantynopol. Z Sanaa donoszą o walkach w sześciu okolicznych miejscowościach. — Powstańcy po stracie kilkuset zabitych zostali odparci.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 8 kwietnia.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Aleksander Hassay z żoną z Nowego Sącza, inż. Eugeniusz Ofrimow z Łodzi, inż. Władysław Szulo z Morawskiej Ostrawy, M. Friedmann z Bedzina, dr Norbert Podolski z Częstochowy, Ryszard Stöger z Krakowa, Jan Peschmay z Pilzna, Leon Meisels z Wiednia, Adolf Anerbach ze Stryja, Zofia Federowicz z Warszawy, Adam Chyc z Zakopanego, Hugo Rill z Dąbia. A. Schnitzer z Oświęcimia, Władysław Primus ze Lwowa, Sylwester Strzelczyk z Sierszy, Otokar Stejskal z Kalina (Czechy), Jarosław Havliczek, Wacław Furmanek, Karol Daszek z Pragi, Rudolf Goetke z Magdeburga, Otto Friedrich z Wiednia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż, korytarze ogrzane i stajnia): dr Franciszek Hochstein z Berlina, dr Ludwik Goldwasser z Myślenic, sędzia Stanisław Bochniewicz z Tarnobrzega, Wacław Schmidt z Genewy, Leon Schneider, Rudolf Hoffmann z Wiednia, Władysław Sarnowic, Marya Gurbielowa ze Słomnik (Król. Pol.), Marya Pawlikówna z Rzeszowa, Jan Dunin z Kazimiery Wielkiej (Król. Pol.), S. Rytherband z Warszawy, Henryk Ząbek z Lipowca, Apoloniusz Petrow z Sieroslawic (Król. Pol.), Józef Schäfer ze Lwowa, Robert Winkler z Wiednia, Karol Cieszylsky, Jan Nakoczy z Pragi, Wojciech Ornyk, Marcin Körbel z Bielska.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski